

Atak na amerykańskie satelity

29 października 2011

Chińscy hakerzy, prawdopodobnie zatrudnieni przez armię ChRL czterokrotnie włamali się do dwóch amerykańskich satelitów. Ataki miały miejsce w latach 2007-2008 i wykorzystano podczas nich norweską stację naziemną.

Satelity, które padły ofiarami ataków, używane są do badań klimatycznych i obserwacji powierzchni planety. Raport na temat włamań, przygotowany przez amerykańską U.S.-China Economic and Security Review Commision zostanie opublikowany w przyszłym miesiącu.

„Takie ataki stanowią potencjalne zagrożenie, zwłaszcza, gdy dotyczą satelitów wypełniających bardziej istotne zadania. Dostęp do systemów kontroli pozwala włamywaczowi uszkodzić lub zniszczyć satelitę. Może on też zablokować dostęp operatorom czy sfałszować przekaz satelitarny” – czytamy w raporcie.

Chińczycy zaatakowali satelity Landsat-7 oraz Terra AM-1.

Za kontrolę nad oboma satelitami odpowiedzialna jest komercyjna Svalbard Satellite Station na Spistbergenie. Stacja jest podłączona do internetu, który wykorzystuje do przesyłania danych.

W raporcie nie oskarżono wprost chińskiego rządu. Stwierdzono jedynie, że atak jest zgodny z chińską taktyką, która zaleca unieruchamianie wrogich systemów kosmicznych, a w szczególności infrastruktury naziemnej, takiej jak stacje kontroli satelitów.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Business Week

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)